



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1324)

203. posiedzenie
Komisji Spraw Zagranicznych
w dniu 1 czerwca 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Protokołu z dnia 30 listopada 2000 r. sporządzonego na podstawie artykułu 43 ustęp 1 Konwencji w sprawie ustanowienia Europejskiego Urzędu Policji (Konwencji o Europolu) zmieniającego artykuł 2 oraz Załącznik do tej Konwencji (druk nr 716).
2. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Protokołu z dnia 28 listopada 2002 r. zmieniającego Konwencję w sprawie ustanowienia Europejskiego Urzędu Policji (Konwencję o Europolu) oraz Protokół w sprawie przywilejów i immunitetów Europolu, członków jego organów, zastępców dyrektora i pracowników Europolu (druk nr 717).
3. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Protokołu z dnia 23 lipca 1996 r. sporządzonego na podstawie art. K.3 Traktatu o Unii Europejskiej, w sprawie wykładni, w trybie prejudycjalnym, przez Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, Konwencji o ustanowieniu Europejskiego Urzędu Policji (druk nr 718).
4. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Protokołu z dnia 19 czerwca 1997 r. sporządzonego na podstawie artykułu K.3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz artykułu 41 ustęp 3 Konwencji o Europolu w sprawie przywilejów i immunitetów Europolu, członków jego organów, zastępców dyrektora i pracowników Europolu (druk nr 719).
5. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Protokołu z dnia 27 listopada 2003 r. zmieniającego Konwencję w sprawie ustanowienia Europejskiego Urzędu Policji (Konwencję o Europolu), sporządzonego w oparciu o artykuł 43 ustęp 1 tej Konwencji (druk nr 720).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Genowefa Grabowska)

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Otwieram dwieście trzecie posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie pięciu ratyfikacji, nad którymi będziemy debatować.

Witam państwa senatorów, witam naszych gości: pana dyrektora Remigiusza Henczela z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pana Andrzeja Brachmańskiego – wiceministra w resorcie spraw wewnętrznych i administracji, a także pana dyrektora Marka Wierzbickiego i towarzyszących panom gości.

Przystępujemy do pierwszego punktu porządku dziennego, czyli do rozpatrzenia ustawy o ratyfikacji Protokołu z dnia 30 listopada 2000 r. sporządzonego na podstawie artykułu 43 ustęp 1 Konwencji w sprawie ustanowienia Europejskiego Urzędu Policji (Konwencji o Europolu) zmieniającego artykuł 2 oraz Załącznik do tej Konwencji. Tego punktu dotyczą druki sejmowe nr 2885 i 2918. Nasz druk senacki ma numer 716.

Bardzo proszę o przybliżenie nam tego protokołu. Rozumiem, iż zaczynamy od resortu wiodącego. Pan minister wskazuje na pana dyrektora, pan dyrektor wskazuje na pana ministra.

Zatem po kolei, bardzo proszę.

Panie Ministrze...

Sekretarz Stanu

**w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Andrzej Brachmański:**

Pani Przewodnicząca, nie widzę problemu, oczywiście. Resortem wiodącym jest jednak MSZ, ale jeżeli...

(Przewodnicząca Genowefa Grabowska: No, ale minister u nas będący ma pierwszeństwo. Prosimy.)

Rozumiem.

Proszę państwa, rząd ma zaszczyt przedstawić państwu pięć protokołów dodatkowych do konwencji o ustanowieniu Europejskiego Urzędu Policji, zwanego popularnie Europolu. Wysoka Izba miała już do czynienia z tą instytucją chyba dwa tygodnie temu – proces legislacyjny znalazł się na etapie wyrażenia zgody przez prezydenta na ratyfikację konwencji podstawowej. Te protokoły dodatkowe

są natomiast protokołami podpisanymi po podpisaniu dokumentów. Jeden z nich zmienia postanowienia konwencji, jest to protokół piąty.

Za chwilę powiem dwa słowa o każdym z tych protokołów. One są zawarte w pięciu różnych drukach, bo taka jest procedura legislacyjna. Razem te dokumenty, czyli Konwencja o Europolu, na której ratyfikację Senat miał zaszczyt wyrazić zgodę, oraz tych pięć protokołów, stanowią komplet dokumentów potrzebnych do tego, aby Polska mogła stać się pełnoprawnym członkiem Europolu. W trzy miesiące po złożeniu tych dokumentów – a liczymy na to, że datą, kiedy Polska mogłaby złożyć te dokumenty, będzie 1 lipca tego roku – Polska stanie się pełnoprawnym członkiem Europolu.

Nie chciałbym mówić szerzej na temat Europolu, bo ten temat był poruszany przy poprzedniej ratyfikacji. Powiem tylko dwa słowa o tych protokołach. Protokół pierwszy jest protokołem dodatkowym, który uzupełnia pierwotne postanowienia konwencji i określa wyłączną właściwość Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w sprawie orzekania o wykładni konwencji, w wypadkach gdy ta wykładnia jest niezbędna w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Protokół drugi jest protokołem dodatkowym, który uzupełnia pierwotne postanowienia konwencji. Dotyczy on przywilejów i immunitetów Europolu, członków jego organów, zastępców dyrektora i pracowników Europolu. Jak wiadomo, pracownicy instytucji Unii Europejskiej mają określone przywileje i immunitety. Ten protokół określa, jakie przywileje i immunitety przysługują członkom Europolu.

Trzeci protokół jest jednocześnie pierwszym, który zmienia postanowienia konwencji i odnosi się do usprawnienia prac Europolu w kontekście zwalczania procederu tak zwanego prania pieniędzy.

Czwarty protokół zmienia konwencję w sprawie Europolu oraz protokół w sprawie przywilejów i immunitetów. Na podstawie tego protokołu można tworzyć wspólne zespoły śledcze, które są powoływane do życia przez co najmniej dwa państwa członkowskie, a więc daje on uprawnienia do powoływania wspólnych zespołów śledczych. Chciałbym od razu powiedzieć, że to nie są takie zespoły, o jakich my często myślimy. Zgodnie z charakterem Europolu pracuje w nim maksimum po pięciu oficerów z każdego państwa i ich zadaniem tak naprawdę jest koordynacja działań policji narodowych i wymiana informacji.

Piąty protokół uzupełnia konwencję. W tym protokole określono najważniejsze formy przestępczości międzynarodowej, którą ma się zajmować Europol, a więc przede wszystkim jest to, już wspomniane przeze mnie, pranie brudnych pieniędzy, przestępczość narkotykowa oraz najgroźniejsze formy innych przestępstw.

Nie chciałbym tego szczegółowo omawiać. Panie i panowie senatorowie zapewne mieli okazję zapoznać się z tymi drukami, więc myślę, że materię protokołów znają.

Chciałbym tylko, jeśli pani przewodnicząca pozwoli, zwrócić uwagę na jedną rzecz, tu się przyznam do własnej niewiedzy. W Sejmie zecer składający druk sejmowy zmienił jedną z cyfr. W związku z protokołem trzecim w druku sejmowym zostało napisane, że ten protokół był z dnia 24 lipca 1996 r., w rzeczywistości z dnia 23 lipca 1996 r. Ponieważ nie wpłynęły do nas druki senackie, muszę się przyznać, że nie wiem, czy w druku senackim jest to poprawione.

(Wypowiedź w tle nagrania)

Poprawione, tak? Jeżeli tak jest, to w tej sprawie chyba nie mam nic więcej do powiedzenia.

Na koniec chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że wejście w życie protokołów nie spowoduje konieczności wprowadzenia zmian w ustawodawstwie wewnętrznym, ponieważ ich postanowienia nie odbiegają od obowiązującego w Polsce prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Przybliżył nam pan kolejno wszystkie przygotowane na dzisiaj do rozpatrzenia ustawy ratyfikacyjne. My, podejmując decyzje, również będziemy je rozpatrywali po kolei. Być może panowie i państwo senatorowie zechcą podyskutować, ale tę samą procedurę będziemy powtarzali, jeśli chodzi o podejmowanie decyzji i rekomendowanie ich Senatowi.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze, o przedstawienie punktu widzenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

**Dyrektor Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Remigiusz Henczel:**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Chciałem podziękować panu ministrowi za tak kompleksowe przedstawienie sprawy w jej warstwie merytorycznej.

Chciałbym ustosunkować się do tego problemu wyłącznie z punktu widzenia resortu spraw zagranicznych, i to w odniesieniu do, po pierwsze, trybu ratyfikacji protokołów, po drugie, kontekstu politycznego ich przyjęcia, po trzecie – miejsca protokołów w polityce traktatowej państwa.

Jeśli chodzi o problem trybu ratyfikacji, to omawiane protokoły stanowią integralną część Konwencji o ustanowieniu Europejskiego Urzędu Policji, Europolu, z 26 lipca 1995 r., podpisanej przez piętnaście państw członkowskich Unii Europejskiej. Wkrótce konwencja będzie ratyfikowana przez Polskę w trybie dużej ratyfikacji. W związku z tym również protokoły dodatkowe do niej wymagają przyjęcia według takiej samej procedury, to jest za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie. W tym samym trybie ratyfikowana była umowa między rządem RP a Europolem o współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej z 3 października 2001 r.

Za koniecznością zastosowania takiej procedury do protokołów dodatkowych do Konwencji o Europolu przemawiają postanowienia art. 89 ust. 1 pkt 2, 3 i 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż przepisy protokołów odnoszą się do członkostwa Polski w organizacji międzynarodowej, a także wolności praw lub obowiązków obywatelskich. Ponadto ustawa o ochronie informacji niejawnych z 22 stycznia 1999 r. w art. 24 wskazuje, że otrzymywanie z zagranicy oraz wysyłanie za granicę państwa materiałów niejawnych wymaga uregulowania ratyfikowaną umową międzynarodową. Tyle jeśli chodzi o kwestię trybu ratyfikacji.

W obecności pana ministra jest mi trudno omawiać problem kontekstu politycznego tych protokołów, ponieważ minister spraw wewnętrznych i administracji najlepiej to wie i zna te rzeczy. Za zgodą pani przewodniczącej pozwolę sobie jednak parę słów na ten temat powiedzieć. Zdaniem MSZ ratyfikowanie przez RP omawianych protokołów dodatkowych w kontekście politycznym postrzega się jako krok w kierunku wypełnienia zobowiązania do przyjęcia przez Polskę konwencji z dziedziny wymiaru sprawiedliwości

i spraw wewnętrznych, które wyrażone były w akcie ateńskim z 16 kwietnia 2003 r. w sprawie warunków przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej.

Omawiane protokoły oraz Konwencja o ustanowieniu Europolu stanowią zbiór przepisów prawnych będących podstawą działania tej organizacji. Członkostwo Polski w niej pozwoli naszym służbom policyjnym na pełnoprawne uczestnictwo w forum skupiającym organy Policji wszystkich państw członkowskich w poszerzonej Unii. Zastosowanie wspomnianych przepisów w ich działalności pozwoli zaś uzyskać wsparcie w zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa publicznego zarówno na szczeblu europejskim, jak i krajowym.

Korzyści z przystąpienia RP do omawianych umów międzynarodowych będą również odnosić obywatele w kraju i za granicą, ponieważ dzięki sprawnej współpracy służb policyjnych państw Unii Europejskiej poprawi się bezpieczeństwo zarówno wewnątrz kraju, jak i poza nim.

Jeśli chodzi o kwestię ostatnią, czyli miejsce tych protokołów w polityce traktatowej państwa, to wyrażamy pogląd, iż należą one do aktów prawa unijnego, które Rzeczpospolita Polska jest zobligowana przyjąć w ramach implementacji *acquis communautaire*, dzięki czemu staną się one integralną częścią polskiego porządku prawnego. Chcielibyśmy przypomnieć, iż otwarta jest już ścieżka ratyfikacji Konwencji o Europolu, o czym zresztą pan minister już przed chwilą mówił, ponieważ ustawa wyrażająca zgodę na jej ratyfikację weszła w życie 12 maja. Ratyfikacja omawianych protokołów dodatkowych uzupełniających bądź zmieniających Konwencję o Europolu powiększy katalog wielostronnych umów międzynarodowych dotyczących zwalczania przestępczości zorganizowanej, które Rzeczpospolita Polska ratyfikowała w ciągu ostatnich lat.

Kończąc, pozwolę sobie dodać, iż ratyfikacja protokołów dodatkowych nie pociągnie za sobą dodatkowych zobowiązań finansowych dla budżetu państwa, wynikających z uczestnictwa we wspólnym budżecie Europolu, ponieważ koszty te związane są z przystąpieniem Polski do Konwencji o ustanowieniu Europolu.

Jeśli zaś chodzi o konieczność wprowadzenia zmian, to, tak jak powiedział pan minister, nie ma tutaj szczególnych problemów.

Kończąc, w imieniu ministra spraw zagranicznych chciałbym także zwrócić się do pań i panów senatorów z prośbą o przyjęcie wniosku o ratyfikację, za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, pięciu protokołów dodatkowych do Konwencji o ustanowieniu Europejskiego Urzędu Policji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Przechodzimy teraz do dalszej części.

Poproszę panią legislator, aby zechciała wyrazić opinię w imieniu biura legislacyjnego. Prosimy.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

Beata Mandylis:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne nie zgłasza żadnych zastrzeżeń. Dziękuję.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Państwo senatorowie mają informacje, mają protokoły przetłumaczone na język polski, dołączone do druków sejmowych i naszego senackiego. Mamy informacje o materii, jakiej dotyczą poszczególne protokoły. Proponuję, abyśmy dyskutowali łącznie, pytania również stawiali łącznie, albowiem idzie o tę samą konwencję, o różne zmiany wprowadzone różnymi protokołami.

Widziałam pierwszą osobę chętną do zadawania pytań. Tak?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Niecały miesiąc temu uczestniczyłem w sesji jako obserwator parlamentu Unii Europejskiej już w debacie końcowej, podczas której zajmował on stanowisko w sprawie, nad którą teraz dyskutujemy.

(Przewodnicząca Genowefa Grabowska: Czyli już nie jako obserwator pan senator tam występował.)

Jeszcze jako obserwator. To była końcówka działalności w funkcji obserwatora, bo nie miałem jeszcze, przypominam sobie, prawa zabierania głosu.

I moje pytanie stąd wynika. Po pierwsze, chciałbym prosić o wyjaśnienie pewnej zbieżności dat. Jak sobie przypominam treść tych wniosków do uzupełnienia sprawy – bo nazwałbym to pilnym uzupełnieniem sprawy, u nas nazwalibyśmy to ustawą o specjalnym znaczeniu – zgłoszono wniosek, żeby zdecydowanie umożliwić, kosztem nawet suwerenności poszczególnych krajów, możliwość wniknięcia w tajemnice policyjne związane oczywiście z potrzebą obrony przed światowym terroryzmem. Nieomal wszystkie opcje polityczne parlamentu poparły wniosek, iżby Komisja Europejska zajęła się tym jak najszybciej. I stąd moje pytanie: czy treść tych rozpatrywanych dzisiaj dokumentów jest już reakcją na to, co się stało trzy, cztery tygodnie temu w Parlamencie Europejskim, i poprzez zastosowanie stosownych procedur? Czy te dokumenty powstały w reakcji na ten nastrój *cito*, nazwijmy to, który tam odczułem i który państwu relacjonuję?

Drugie pytanie odnosi się do zagadnienia również poruszonego przez Parlament Europejski, a dotyczącego w zasadzie całego świata. Uznano, że dotychczasowe prawo regulujące działalność Interpolu jest niewystarczające. Po prostu poszczególne kraje zbudowały nadmierne bariery wewnętrzne, które w razie światowych aktów terroryzmu uniemożliwiają natychmiastowe działanie i szybkie informowanie bez stosowania koniecznych procedur, których wymaga obrona, nazwijmy to, suwerenności poszczególnych krajów.

Czy ślady tego, czego obserwator Rzeczypospolitej był świadkiem w Parlamencie Europejskim, państwo już mają? Czy też moja relacja to jest dopiero pierwsza wieść z tych debat? Dziękuję.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Może tytułem wyjaśnienia, aby państwu przybliżyć to, o co, rozumiem, panu senatorowi tutaj chodzi. Była w Parlamencie Europejskim dyskutowana umowa

o przekazywaniu danych dotyczących pasażerów podróżujących do Stanów Zjednoczonych. To jest inna materia. Tam po prostu żądano takiej dużej liczby danych, które naruszają to, co się zwie ochroną danych osobowych, także w rozumieniu Unii Europejskiej. Była to więc dyskusja dotycząca tej materii i Unia na razie wstrzymała debatę nad tym, kierując zapytanie do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, czy takie żądanie ze strony Stanów nie narusza praw człowieka.

Rozumiem, że pan senator pytał o związek między tym właśnie amerykańskim roszczeniem wobec społeczeństwa a Europolem. Tak zrozumiałam, Panie Senatorze. Tak?

Senator Bogusław Litwiniec:

Ad vocem. Podczas debaty, o której pani przewodnicząca wspomina, był poruszony ten temat, ale miesiąc wcześniej – rzeczywiście może powiedziałem, że to kilka tygodni temu, teraz głębiej sięgam w pamięć – to była kwietniowa narada poświęcona bezpośrednio sprawom Interpolu, Europolu i Policji.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania? Skumulujemy.

Pani senator Genowefa Ferenc, proszę bardzo.

Senator Genowefa Ferenc:

Pani Przewodnicząca, dziękuję za udzielenie głosu.

Ja nie ma pytania, ale chciałabym postawić wniosek o przyjęcie tych ustaw w formie, w której przysły z Sejmu. Po zapoznaniu się z treścią uzasadnień i po wyjaśnieniach złożonych przez pana ministra i pana dyrektora wydaje mi się bowiem, że są to sprawy tak oczywiste, iż nie powinno być wątpliwości. Są to ratyfikacje. W związku z tym mój wniosek jest właśnie taki. Dziękuję.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Simonides, proszę bardzo.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Ja mam krótkie pytanie, bo nie jestem na tyle zorientowana. Czy my wchodzimy do Europolu, który jest w Unii Europejskiej, czy też obejmuje całą Europę, także te państwa, które jeszcze w Unii nie są, jak Bułgaria, Rumunia, Turcja i inne?

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Padł wniosek formalny pani senator Ferenc, ale ja jeszcze zapytam: czy pozostali koledzy mają ochotę zadawać pytania?

Pan senator Zychowicz, proszę bardzo.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dziękuję uprzejmie.

Ja mam bardzo krótkie pytanie. O przestępstwa jakiego rodzaju rozszerza się protokół...

(*Głos z sali: Piąty?*)

Tak. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania? Nie.

Prosimy zatem, Panie Ministrze, pana lub państwa z panem przybyłych o udzielenie odpowiedzi.

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

Andrzej Brachmański:

Jeżeli można, najpierw odpowiedziałbym wrocławskiemu panu senatorowi. Panie Senatorze, te protokoły nie są jeszcze wynikiem dyskusji, która się w Unii toczy. Te cztery już są właściwie przyjęte od dawna, piąty też już został jakiś czas temu podpisany. Oczywiście, ma pan natomiast rację, że nowe wyzwania i zagrożenia terrorystyczne, które w tej chwili się pojawiły, prawdopodobnie będą skutkowały, jak myślę, tak naprawdę podpisaniem kolejnego protokołu dotyczącego tej sytuacji.

Trzeba też powiedzieć, że w Unii w tej chwili toczy się dyskusja na temat ustanowienia – jeszcze nie wiadomo, czy w randze komisarza, ale przynajmniej w randze dyrektora Komisji Europejskiej – specjalnego urzędu, który zajmowałby się koordynacją zwalczania terroryzmu.

W miesiąc po Madrycie w Brukseli odbyło się takie pierwsze spotkanie ministrów spraw wewnętrznych i właściwie określono ten kierunek, postanowiono, że tak to będzie robione. Najbliższe tego typu spotkanie odbędzie się za dwa tygodnie w Szwajcarii. I właściwie z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy przyjąć, że Unia ustanowi urząd, który będzie koordynował zwalczanie przestępstw terroryzmu, ale w trochę szerszym kontekście niż Europol. Europol jest bowiem organizacją li tylko policyjną, w zwalczanie terroryzmu są natomiast zaangażowane również inne służby, popularnie zwane służbami tajnymi: wywiad, kontrwywiad i tym podobne. Jeżeli ten urząd będzie więc w jakiś sposób pracował z Policją, to prawdopodobnie wykorzystując Europol, ale też będzie te inne służby koordynował.

Oczywiście, jednym z największych problemów, o których tutaj mówiono, jest kwestia wymiany informacji tajnych. Do tej pory było tak, że każda z tych służb, nawet gdy była w sojuszu, starała się tych informacji nie przekazywać. Ta nowa sytuacja też stawia nowe zadania i wydaje się, że Unia określi przynajmniej charakter, sposób i katalog informacji tajnych, do których będą miały dostęp, nazwijmy to, strony trzecie.

To jest jednak dyskusja, która nas dopiero czeka. Jak to zwykle w instytucjach międzynarodowych, na początku to szybko ruszyło. Przepraszam, pozwolę sobie na prywatną dygresję: myślę, że to będzie trochę trwało. Być może dopiero następne wydarzenia, które, w moim przekonaniu, są nieuchronne, doprowadzą do przyspieszenia w tej sprawie. Trzeba jednak powiedzieć, że Unia nad powołaniem takiego urzędu i dyrektora lub komisarza do spraw zwalczania przestępstw terrorystycznych będzie pracowała.

Odpowiadając teraz na pytanie pani Simonides, powiem, że Europol jest organizacją policji unijnych, ale taką, która w jakiś sposób wyrasta z doświadczeń Interpolu. Chciałbym przypomnieć, że Interpol jest organizacją służącą li tylko wymianie informacji. Rzeczywiście, policjanci europejscy niespecjalnie są w tej chwili zadowoleni z tempa i ze sposobu pracy Interpolu. On też się będzie zmieniał, ale te organizacje będą musiały współpracować, bo to jest europejska Policja, Interpol obejmuje natomiast cały świat.

Chciałbym jednak powiedzieć, że tworzą się również inne organizacje będące forum współpracy policyjnej. Jest taka organizacja, stanowiąca forum współpracy Policji, nazwijmy to, regionu wschodniego, a więc niezwiązana z Unią Europejską, ale do której wchodzi Mołdowa, Rumunia, Bułgaria, Turcji chyba tam nie ma. Chcemy, żeby była tam Polska. To jest w Bukareszcie... Jak ona się nazywa?

(Głos z sali: SECI)

Właśnie, SECI Center. Jest też takie forum wymiany informacji, gdzie sporą rolę odgrywają też Amerykanie, więc to oni, w ramach swojej walki z terroryzmem, są motorem tworzenia takiej organizacji z siedzibą w Bukareszcie. Jeżeli Rumunia i Bułgaria będą następnymi kandydatami do Unii Europejskiej, a na to się zanoszą, to w pewnym momencie prawdopodobnie wejdą do Europolu.

Chciałbym jednak powiedzieć, że Polska jest bardzo zainteresowana zarówno udziałem w Europolu, jak i udziałem w SECI, ponieważ nie tylko musimy patrzeć na to, co się dzieje w tej tradycyjnie pojmowanej Europie, ale również w Europie Wschodniej, nazwijmy to. Stąd nasza współpraca, stąd zwiększanie liczby oficerów łącznikowych polskiej Policji również w krajach pozaeuropejskich albo tych wschodnich. Pojawił się ostatnio łącznik oficer łącznikowy w Wilnie, w najbliższym czasie będziemy mieli również oficerów łącznikowych polskiej Policji na Białorusi i Ukrainie, w Rosji jest oficer łącznikowy. Chcemy ustanowić oficera łącznikowego w Turcji i w Bukareszcie. Ponieważ przestępczość jest coraz bardziej transgraniczna, ta wymiana musi być coraz większa.

Odpowiadając natomiast na pytania pana senatora Zychowicza, to powiem tak z pamięci: narkotyki, pranie brudnych pieniędzy, fałszowanie euro jako swoistego rodzaju nowe przestępstwo, ale już w tej chwili na dość dużą skalę, ksenofobia...

(Głos z sali: Materiały nuklearne, rasizm.)

Rasizm – tu mi lepiej zorientowani państwo podpowiadają – materiały nuklearne, handel ludźmi, pedofilia, a więc te najcięższe i takie trochę na topie przestępstwa.

Musimy powiedzieć, że teraz bardzo modne zaczyna być właśnie zwalczanie przestępczości internetowej. Jeśli państwo pozwolą, nawiążę do tej dyskusji, która się odbywa w tej chwili w Polsce na temat darmowych kont internetowych. Zwalczanie przestępczości internetowej to jest jeden z wymogów unijnych, dlatego że wielu przestępców wykorzystuje darmowy Internet do organizowania się. Unia rozpoczęła walkę z prepaidami, a więc z anonimowymi telefonami komórkowymi... Chciałbym tylko przypomnieć, że zalecenie likwidacji możliwości anonimowego kupowania prepaidowych kart telefonicznych pojawiło się podczas wspomnianego pierwszego spotkania ministrów spraw wewnętrznych po

Madrycie, ponieważ tamte zamachy zostały dokonane i zorganizowane właśnie z użyciem tego typu telefonów. Chodzi również o przestępczość internetową.

Oczywiście jest spór, o którym pani przewodnicząca wspomniała, między Europą a Ameryką w sprawie zakresu ochrony danych osobowych. Jak państwo wiedzą, po 11 września w Ameryce bardzo ograniczono prawa obywatela do anonimowości. Rozważa się nawet coś, co w krajach anglosaskich brzmi jak herezja, czyli wprowadzenie dowodów osobistych. W Anglii już rozpoczęto próby z tymi dowodami i to oczywiście rodzi olbrzymi opór społeczny, bo ludzie są do tego nieprzyzwyczajeni. Już nie wspomnę o tym, że prawdopodobnie w 2006 r. w dowodach osobistych obywateli Unii Europejskiej powinny się pojawić dane biometryczne.

To zagrożenie terrorystyczne ogranicza więc prawa obywatela do anonimowości i zmusza nas do przewartościowania naszego dotychczasowego stosunku do ochrony danych osobowych. W tym kontekście muszę pozwolić sobie na taką ostatnią osobistą refleksję, że walka operatorów telefonów komórkowych o anonimowość, czyli inaczej mówiąc, stawianie zysków ponad bezpieczeństwo obywateli, wydaje się cokolwiek niemoralna, i tak to chyba trzeba nazwać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Panie Dyrektorze, proszę o odpowiedź z punktu widzenia resortu.

**Dyrektor Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Remigiusz Henczel:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze na momencik chciałbym wrócić do pewnej części pytania pani senator Simonides. Oczywiście, jak powiedział pan minister Brachmański, stronami konwencji są państwa – dziś, przepraszam, to jest nieaktualne – starej Unii. Spośród państw – nowych członków Unii dokumenty ratyfikacyjne zarówno do protokołów dodatkowych, jak i do konwencji złożyły już Łotwa, Cypr i Czechy. Proces ratyfikacyjny dobiega końca, być może w ostatnim okresie zakończył się także w Słowenii.

Pani Przewodnicząca, w kontekście tego sporu, o którym mówił pan minister, między Stanami Zjednoczonymi a państwami Unii... Może to nie do końca spór, ale niewątpliwie różnica podejścia. Właśnie temu celowi służą takie organy jak Europejski Trybunał Sprawiedliwości, którego zadaniem jest dbanie o koherencję działania ustawodawstw krajowych. I bardzo dobrze, naszym zdaniem, że ten problem został przekazany do trybunału, niech on sprawę rozstrzygnie, bo z pewnością poszczególne państwa mają te same problemy i te same dyskusje. Dziękuję.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że dalszych pytań nie ma.

Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku pani senator Ferenc. Będziemy kolejno, bo nie możemy tego czynić *en bloc*, podejmowali uchwały w sprawie rekomendowania Senatowi ratyfikacji protokołów, jak to zapisano w porządku dziennym.

Kto z państwa senatorów jest za tym, by ratyfikacja pierwszego protokołu mogła zostać dokonana? (7)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za rekomendacją Senatowi drugiego protokołu, czyli z 28 listopada 2002 r.? (7)

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za rekomendowaniem ustawy o ratyfikacji protokołu trzeciego z 23 lipca 1996 r., numer trzy? (7)

(*Głos z sali: Również wszyscy państwo.*)

Dziękuję bardzo.

Kolejny protokół, z 19 czerwca 1997 r., pod numerem czwartym w porządku dziennym. Kto z państwa rekomenduje jego przyjęcie? (7)

(*Głos z sali: Wszyscy państwo.*)

Dziękuję bardzo.

Ostatni, piąty, z 27 listopada 2003 r. będzie ratyfikowany za naszą zgodą. Kto z państwa jest za? (7)

(*Głos z sali: Również jednogłośnie.*)

Tak? Dziękuję bardzo.

Rozumiem, iż potrzeba nam tylko jednego sprawozdawcy. Pani senator Ferenc wyraziła ochotę, prosimy zatem, aby zechciała na najbliższym posiedzeniu Senatu wystąpić...

(*Głos z sali: Na kolejnym.*)

Na kolejnym, nie na najbliższym, tak? Prosimy, by zechciała przedstawić te ratyfikacje.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

Andrzej Brachmański:

Przepraszam, ja nie bardzo wiem, jakie... Czy moglibyśmy jednak prosić panią przewodniczącą o wstawiennictwo, żeby to było na najbliższym posiedzeniu Senatu? Nie można tego do porządku dziennego wprowadzić? Bardzo nam zależy na czasie w tej materii, mówiąc szczerze. Nie chcielibyśmy być ostatnim państwem, które składa dokumenty ratyfikacyjne.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Ja po prostu przekażę te prośbę, Panie Ministrze. Jeżeli będzie możliwość, a zwykle jest możliwość uzupełnienia porządku dziennego Senatu, nasza pani sprawozdawczyni wystąpi z takim wnioskiem i porządek dzienny zostanie uzupełniony. Decyzja nie do nas jednak należy, za pośrednictwem marszałka w każdym razie przedstawimy tę prośbę.

Czy mamy jeszcze na dzisiaj inne kwestie? W takim razie...

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Jedną tylko informację chciałam przekazać: dziś rano, o ósmej, w ARD, niemieckiej telewizji, podano Polskę jako przykład dobrego rozwiązania z Ahmedem Ammarem, podczas gdy ten kalif z Kolonii schował się, szukają go – bo zastanawiali się, czy na dwa miesiące go aresztować – nie mogą go znaleźć. I pokazali, że Polska potrafiła sobie bardzo szybko dać radę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Andrzej Brachmański:**

Dziękuję, Pani Senator, w imieniu kolegów z ABW.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

W takim razie dzisiaj nie będziemy drażnić tego tematu, być może odrębne posiedzenie zorganizujemy właśnie na ten temat. Jeśli natomiast nie ma dalszych pytań poza konkursem, zamykam posiedzenie, dziękując wszystkim obecnym za poświęcenie czasu. Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 40)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Urszula Makowska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851